

Sygn. akt **VI ACa 409/21**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział VI Cywilny

w składzie: sędzia SA Tomasz Pałdyna

po rozpoznaniu 17 października 2022 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa(...)w W.

przeciwko E. G. (1) i E. G. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z 24 marca 2021 r., sygn. akt XXV C 1894/19

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie poczynając od 19 sierpnia 2019 r. i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt **VI ACa 409/21**

UZASADNIENIE

wyroku z 17 października 2022 r.

Sprawa niniejsza zainicjowana została pozwem (...) Bank (...) z siedzibą w W. skierowanym przeciwko E. G. i E. G. (2). Pod pozwem podpisał się i stroną powodową reprezentował r. pr. M. P. – ustanowiony przez członków zarządu powodowej spółki.

W toku procesu doszło do przekształcenia podmiotowego po stronie powodowej: w miejsce dotychczasowego powoda wstąpił (...) w W.. Sąd został o tym fakcie powiadomiony pismem datowanym na 31 lipca 2019 r. (k. 506, k. 620), podpisanym przez radcę prawnego R. K.. Do pisma załączono udzielone mu pełnomocnictwo, o następującym brzmieniu: (...) Bank (...) spółka akcyjna prawa austriackiego z siedzibą w W., Austria (...) niniejszym upoważnia radcę prawnego R. K. (...) do występowania w imieniu Banku, lecz na ryzyko i rzecz (...) i Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny (...) w celu kontynuowania procesu do czasu jego prawomocnego zakończenia, w tym do składania środków zaskarżenia i występowania w każdej instancji, składania wszelkich oświadczeń procesowych, wniosków dowodowych i prowadzenia negocjacji zmierzających do dobrowolnego zakończenia sporu ugodą (bez prawa do samodzielnego uznawania zarzutów pozwanego)” (k. 520, 634).

Postanowieniem z 19 sierpnia 2019 r. sąd okręgowy zawiesił postępowanie na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. i podjął je z udziałem (...) w W., jako następcy prawnego (...) Bank (...) S.A. w W. (k. 597). Postanowienie to doręczono r.pr. R. K. (k. 597v). Jego także – za powoda – powiadomiono o terminie ostatniej rozprawy – 24 marca 2021 r. (k. 788,

816). Temu samemu pełnomocnikowi sąd doręczał po tym czasie korespondencję (k. 793, 800-801, 811-812) i to on zajmował w sprawie stanowisko za powoda (k. 802, 818).

Wyrokiem z 24 marca 2021 r. sąd okręgowy uchylił wydany przez siebie nakaz zapłaty i oddalił powództwo (k. 820).

Apelację od tego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości (k. 850-851). Apelację podpisał adw. K. K., umocowany – w świetle pełnomocnictwa załączonego do apelacji – do „reprezentowania(...) (...) przed sądami powszechnymi i administracyjnymi wszystkich instancji, Sądem Najwyższym, sądami polubownymi oraz innymi organami państwowymi, publicznymi i samorządowymi z prawem substytucji” (k. 880). W związku ze zmianą korporacji prawniczej przedstawił następnie pełnomocnictwo udzielone mu przez powodowy bank jako radcy prawnemu – o analogicznym brzmieniu (k. 899).

W postanowieniu z 11 lipca 2022 r. tutejszy sąd udzielił pełnomocnikowi powoda 7-dniowego terminu do wykazania, że radca prawny R. K. był umocowany do działania w imieniu i na rzecz powoda, albo do potwierdzenia przez powoda wszystkich czynności procesowych tego pełnomocnika (k. 917). W piśmie stanowiącym odpowiedź na wezwanie sądu pełnomocnik strony powodowej wyjaśnił, że jego klient nie potwierdza czynności dokonanych przez radcę prawnego R. K. (k. 921). Do akt sprawy nie wpłynęło żadne inne pełnomocnictwo, które uprawniałoby tego ostatniego do działania w imieniu i na rzecz powoda.

Sąd apelacyjny zważył, co następuje:

W nauce prawa nie ma zgodności co do charakteru prawnego pełnomocnictwa procesowego. Część autorów traktuje je jako formę rodzajową pełnomocnictwa cywilnoprawnego (tak: Z. Krzeziński, Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 1971, s. 99; J. Jodłowski, w: Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem, red. J. Jodłowski i K. Piasecki, Warszawa 1989, s. 202); inni dopatrują się w nim jednostronnej czynności procesowej będącej aktem prawa publicznego (tak J. G.: Pełnomocnictwo procesowe na tle podziału prawa na prywatne i publiczne, PPC 2011, nr 1, s. 26, w ślad za uchwałą Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2012 r., III UZP 3/11). Nie ma natomiast sporu co do tego, że pełnomocnictwo procesowe – jak każdy inny rodzaj przedstawicielstwa, polega na działaniu w imieniu i na rzecz innej osoby: czynność dokonana przez przedstawiciela w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego (zob. J. Jodłowski, cit., s. 201). Na tym wszak polega istota przedstawicielstwa. Także zatem w przypadku pełnomocnictwa procesowego skutki dotyczyć muszą bezpośrednio mocodawcy (zob. I. Wiszniewska, K. Wiszniewski, Pełnomocnictwo procesowe w sprawach cywilnych, Warszawa 2014 r., s. 11 i nast.). Nie można zatem udzielić pełnomocnictwa do działania w imieniu strony procesu, ale na rachunek (ze skutkami dla) osoby trzeciej. Akt taki nie stanowi pełnomocnictwa w ogóle, w tym również pełnomocnictwa procesowego.

Tymczasem, takim właśnie aktem legitymował się radca prawny R. K., którego upoważniono do występowania w imieniu powoda, ale „na ryzyko i rzecz” imiennie wskazanego w pełnomocnictwie funduszu sekurytyzacyjnego, czyli osoby niebędącej stroną sporu. Jest to figura nieznaną prawu procesowemu, niestanowiąca pełnomocnictwa w rozumieniu art. 88 k.p.c. Dostrzegając ten problem sąd odwoławczy umożliwił stronie powodowej usunięcie wady umocowania przez złożenie właściwego pełnomocnictwa, bądź potwierdzenie czynności procesowych r. pr. R. K.. Uchybienie to nie zostało jednak wyeliminowane, co każe uznać, że postępowanie przed sądem pierwszej instancji – począwszy od 19 sierpnia 2019 r. – czyli daty postanowienia o podjęciu postępowania z udziałem nowego powoda, dotknięte było nieważnością, o której mowa w art. 379 pkt 2 k.p.c., a co – z mocy art. 386 § 2 k.p.c. – implikowało konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku, zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Kwestia ta nie była wprawdzie podnoszona przez strony: ani w apelacji, ani w odpowiedzi na apelację nie formułuje się zarzutu nieważności postępowania, tym niemniej wada tego rodzaju musi być uwzględniona przez sąd odwoławczy z urzędu (zob. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego – zasadę prawną z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 i jej uzasadnienie).